

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Rafał Małarski (sprawozdawca)

w sprawie Z. K.

oskarżonego o przestępstwo określone w art. 157 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 18 lutego 2014 r.,

inicjatywy Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 stycznia 2014 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości (sygn. akt IX Ka [...]),

na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w R.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K., postanowieniem z dnia 17 stycznia 2014r., wystąpił z inicjatywą przekazania sprawy w postępowaniu odwoławczym do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. W uzasadnieniu wskazano, że oskarżycielem posiłkowym w sprawie jest sędzia Sądu Rejonowego w J., który przez pewien czas był prezesem tego sądu, a w ciągu ostatnich lat był wielokrotnie delegowany do orzekania w Wydziale IX Karnym Odwoławczym Sądu występującego i z tej racji znany jest wszystkim sędziom orzekającym w tym wydziale.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywę Sądu Okręgowego w K. należy uznać za zasadną. Zgodnie z art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy może z inicjatywy właściwego sądu przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego kryterium dobra wymiaru sprawiedliwości. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podnosi się, że w sytuacji, gdy pokrzywdzonym w sprawie jest sędzia danego sądu, uzasadnione jest przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k., albowiem w przeciwnym wypadku rodziłoby to zrozumiałe odczucia społeczne o braku bezstronności sądu. Bez znaczenia pozostaje, że tego rodzaju odczucia obiektywnie byłyby bezzasadne (por. post. SN z 21 lutego 2013r., V KO 3/13, Lex nr 1284787, post. SN z 30 stycznia 2013r., IV KO 102/12, Lex nr 1254724).

Rozpoznanie apelacji w niniejszej sprawie przez Sąd występujący niewątpliwie nie służyłoby dobru wymiaru sprawiedliwości, albowiem rodzić się mogą podejrzenia, abstrahując od ich zasadności, co do bezstronności sądu. Już samo zagrożenie wystąpieniem takich podejrzeń powodować może negatywne skutki dla dobra wymiaru sprawiedliwości. Oskarżycielem posiłkowym jest bowiem sędzia, który wielokrotnie w ramach delegacji rozpoznawał sprawy w Sądzie Okręgowym w K. i znany jest sędziom tego sądu. Sytuacjom takim niewątpliwie należy przeciwdziałać. W związku z tym skorzystanie przez Sąd występujący z rozwiązania przewidzianego w art. 37 k.p.k. należało uznać w okolicznościach niniejszej sprawy za w pełni uzasadnione. Tym samym sprawa, dla ucięcia wszelkich spekulacji co do bezstronności sądu, winna zostać rozpoznana przez Sąd Okręgowy, z którym oskarżyciel posiłkowy w żaden sposób nie był powiązany. W związku z tym Sąd Najwyższy uznał, że odpowiednim ze względu na położenie oraz podległość służbową będzie Sąd Okręgowy w R., któremu przekazano niniejszą sprawę do rozpoznania.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

aw